

Protokół nr 7/13
z posiedzenia Komisji Budżetu,
Rozwoju Gospodarczego i Promocji
z dnia 17 października 2013 r.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie wg załączonej listy obecności – zał. nr 1

Posiedzenie odbyło się w budynku Urzędu Miejskiego w Paczkowie. Rozpoczęło się o godzinie 12⁰⁵ a zakończyło o godzinie 14³⁰.

Ponadto udział wzięli: - zał. nr 2

1. Zdzisław Michael – Przewodniczący Rady Miejskiej.
2. Roman Łambucki – Prezes Zakładu Usług Komunalnych i Mieszkaniowych w Paczkowie.
3. Anna Szkwara – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Paczkowie.

Wszystkich obecnych powitała Przewodnicząca Komisji Katarzyna Motyka. Następnie przedstawiła porządek posiedzenia:

1. Zatwierdzenie protokołów z poprzednich dwóch posiedzeń.
2. Ocena stanu mieszkaniowego zasobu gminy (lokale mieszkaniowe i handlowe) oraz zarządzanych wspólnot mieszkaniowych - potrzeby remontowo - modernizacyjne i plan remontów na rok 2014. Gospodarka finansowa zasobami komunalnymi; dochody i zadłużenia oraz działania w zakresie skutecznego ściągania należności.
3. Ocena realizacji budżetu gminy za I półrocze 2013 r.
4. Sprawy bieżące.

Do pkt 1.

Przewodnicząca Komisji zadała pytanie czy są uwagi do protokołu z posiedzenia nr 5/13 z dnia 22.08.2013 r. i nr 6/13 z dnia 19.09.2013 r. Protokoły w wyniku głosowania zostały przyjęte jednogłośnie.

Do pkt 2.

R. Łambucki poinformował, że kiedyś mówił na temat zadłużeń. Zasób mieszkaniowy Gminy, potrzeby remontowe, jeszcze nigdy nie były rozpatrywane. Uchwała o mieszkaniowym zasobie Gminy, mówi o tym jakie środki są zabezpieczane na potrzeby remontowe. Są to środki 4 krotnie mniejsze niż te, które ZUKiM szacuje. Na ten rok zabezpieczono 900 tys zł., a potrzeb remontowych jest na 4mln zł. Zasób jest w znacznej mierze zdekapitalizowanym przez to, że przez wiele lat nie było określonych nakładów finansowych. Wartość odtworzeniowa budynków jest szacowana na 3.780 zł za 1 m². Żeby zapewnić utrzymanie zasobu w stanie nie pogorszonym trzeba

zabezpieczać 3% wartości odtworzeniowej rocznie na eksploatację budynków. W tej chwili czynsze wynoszą około 2,70 zł. za 1 m². Jest to w granicach około 0,6% wartości odtworzeniowej. Ograniczanie środków na remonty ma też inne podłoże, a mianowicie porządkowanie spraw na moment, gdy przyszedł do pracy. Częściowo wykonywano przeglądy kominów, przeglądy instalacji gazowych, elektrycznych, ubezpieczenia budynków. Obecnie te rzeczy są robione, dlatego pozostaje mniej środków na remonty. Przeprowadzenie przeglądu instalacji gazowej wymaga też usunięcie nieprawidłowości. Wykonano przeglądy kominów i okazało się, że niekiedy po dwie trzy osoby wpięte są do jednego komina. Trzeba to wszystko wyprowadzać. Instalacje wodociągowe szacuje, że około 30% budynków wymaga wymiany instalacji wodociągowej, ze względu na zarośnięcie rur. Szczególnie w Rynku są sytuacje, gdy na wyższych piętrach jest bardzo małe ciśnienie. Do tego rury z jednej wspólnoty przechodzą przez inne wspólnoty. W tej chwili ZWiK przyjmuje, że ZUKiM będzie rozliczał zużycie wody pomiędzy wodomierzem głównym, a wodomierzami w lokalach, będzie konieczność wymiany instalacji wodociągowej tak, żeby do jednego wodomierza głównego płynęła woda do jednej wspólnoty. W niektórych lokalach wodomierze zamiast w pionie są założone w poziomie co też generuje złe odczyty. Nieprawidłowości wpływają na to, że są straty wody na budynkach. Te straty w budynkach powinni ponosić właściciele. Chcą wykluczyć wszystkie zawory, które są nie opomiarowane, a służą do podlewania ogródka, mycia samochodu itd. Te zawory obciążały wodociągi. Te wszystkie prace będą wymagały określonych nakładów finansowych. Trzeba maksymalnie zmniejszyć te różnice wody. Druga sprawa właściciele będą musieli dokonywać legalizacji wodomierzy. Jeśli chodzi o kanalizację, to w niektórych budynkach komunalnych są jeszcze doły kloaczne, szamba, które sukcesywnie są likwidowane i poszczególne budynki są podłączane do kanalizacji. Wykonują kontrole kanalizacji w mieszkaniach i jest bardzo dużo samowoli budowlanych. Wydzielano ubikacje z kuchni, korytarzy. Dużo jest pociągniętych pionów i będzie to wymagało przepięcia. Np. na ul Robotniczej kanalizacja była podłączona do rynny i rynną płynęło wszystko do szamba. W tej chwili jest duża wiedza. Samowole budowlane dotyczą robienia w kuchniach małych kotłowni. Przez lata nikt nad tym nie panował. W tej chwili przepisy wymagają, że musi być wydzielone pomieszczenie na kotłownię. Na wsiach są szamba. W Dziewiętlicach przy dużym nakładzie kosztów udało się cały budynek podłączyć do szamba i wykonać kotłownię. Po wojnie robiono instalacje aluminiowe i to trzeba również wymieniać, bo taka instalacja się pali. Na to również trzeba przeznaczyć bardzo duże środki finansowe. Trzeba wykonać obwody gniazdowe, żeby były przewody miedziane. Włączników przeciwpożarowych praktycznie nie ma, jedynie są w nowych budynkach. Zostały przeprowadzone przeglądy instalacji elektrycznych i jest wiedza na temat każdego budynku. W 90% nie ma na budynkach instalacji odgromowej. Zdają sobie sprawę z tego

jakie może być zagrożenie. Instalacje gazowe to co roku jest obowiązek przeprowadzania przeglądów. Jest bardzo dużo przecieków gazowych, które są usuwane. Tam, gdzie nie ma przecieków, to mogą one wystąpić, gdyż towar wysycha i wówczas może następować wyciek. Osobnym problemem są butle gazowe. Wszędzie tam, gdzie są budynki wielolokalowe, gdzie podłączony jest gaz, nie ma możliwości, żeby były butle gazowe. Dlatego butle zostały zlikwidowane. Wchodzą do każdego mieszkania i wykonują przeglądy instalacji kominowych. Kiedyś na jednym piętrze było jedno mieszkanie. Obecnie te mieszkania są podzielone na dwa, trzy mieszkania. Kiedyś były przepisy, które pozwalały na wpięcie do jednego przewodu kominowego po kilka urządzeń w tym term gazowych, które nie wymagały wentylacji. Obecnie te przepisy uległy zmianie, w kominach w przypadku gazu musi być wkład kwasoodporny. To też udało się wykonać, porozdzielano poszczególne osoby, żeby nie było takich sytuacji, że gaz i piec są wpięte do jednego przewodu. Kominów w budynkach jest mało i też się psują. Do kominów, które są trzeba wkładać wkłady żaroodporne. Osobnym problemem jest to, że ludzie zakładają szczelne okna, wówczas następuje zadymianie mieszkania. Takim przykładem jest budynek na Armii Krajowej. Jest wykonana inwentaryzacja i wiadomo kto jest przypisany do jakiego komina. Pozwala to sprawdzić kto ostatni się wpiął i kiedy to zrobił. Problemem jest również to, że pali się w piecach byle czym, butelkami plastikowymi, co powoduje uszkodzenia, czyli zasmolowanie i duża temperatura powoduje roszczelnienia pieców. Koszt postawienia pieca to koszt około 3.000 zł. Ludzie czekają około 2 lat na postawienie piecy. 2,5 roku trwała praca związana z inwentaryzacją komórek. Komórki przypisano do poszczególnych lokali. Zostały zawarte umowy na pomieszczenia przynależne. Osoby te płacą czynsze za wynajmowane komórki. Ludzie jak płacą czynsze chcą, żeby im remontować te komórki. Jeżeli chodzi o dachy, to na remonty dachów przeznacza się około 70% wszystkich nakładów. Cieszy się, że dużo dachów jest wykonywanych. Naprawiają właściciele dachy technologiami przestarzałymi, ale tak życzyli sobie właściciele. Papa nie zdaje egzaminu, ale taką decyzję podejmują właściciele. Lepsze jest piankowanie. W najbliższym czasie wspólnoty będą musiały zakupić pojemniki na śmieci. W budynkach zabytkowych nakłady na remonty są znacznie wyższe. Uzgodnienia też są dłuższe. Wszelkie prace wykonywane na tych budynkach wymagają znacznie większych środków. Na potrzeby remontowe na 2014 r. potrzeba kwotę 4 mln 343 tys. zł. Średni czynsz w kraju wynosi 3,63 zł. w Gminie Paczków 2,70 zł. We wspólnotach mieszkaniowych średni czynsz 2,16 zł. na eksploatację i 1,78 zł. na fundusz remontów. W Gminie Paczków we wspólnotach razem z funduszem remontowym 2,20 zł. Bardzo często jest tak, że we wspólnotach razem z funduszem remontowym stawka jest 1,20 zł. Wspólnoty mieszkaniowe płacą mniej niż mieszkańcy w lokalach komunalnych. We wspólnotach mieszkaniowych remonty odbywają się na podstawie uchwalonego planu remontów. Gmina nie

neguje tych planów, dzięki temu wszędzie, gdzie właściciele chcą coś remontować Gmina nie jest stroną, która się opiera. Gmina aprobuje remonty. Bardzo dużo remontów jest wykonywanych we wspólnotach. Co roku jest wzrost o 50%, co roku powyżej 6 tys zł. Wspólnoty zauważyły, że można coś zrobić i to wykonują. Następnie przedstawił wykaz remontów wykonanych w 2012 r. i w 2013 r. Jest wykonanych też kilka elewacji, ale nadal 80% remontów stanowią remonty dachów. Przewiduje zwolnienia w dziale mieszkaniowym, 3 osoby otrzymały wypowiedzenia z ekipy remontowej. Związane jest to z tym, że działać będą w systemie zleceń z firmami zewnętrznymi. W tej chwili stawka roboczo godziny wynosi 10 zł. Jest to stawka nieopłacalna. Gdy ZUKiM miał dochody z innych źródeł to mógł sobie na to pozwolić ponosząc straty na dziale mieszkaniowym. Rekompensowane to było z wpływów z innych działów. W związku z tym muszą nastąpić zwolnienia. Będą zatrudniani tylko konserwatorzy. 0,32 zł. była stawka za zarządzanie i wzrosła do 0,36 zł. przez 10 lat. Pochwalił się, że 5 lat temu ZUKiM miał zadłużenie 480 tys. wobec Gminy, zadłużenie zostało spłacone. Razem zadłużenie wynosiło 800 tys zł. w to zadłużenie wchodził podatek ochrony środowiska i za materiały dla dostawców, oraz zadłużenie wobec Gminy. Obecnie Firma nie ma żadnego zadłużenia.

E. Mikołajczak zadał pytanie odnośnie 3 osób zwalnianych, w jakim wieku są to osoby, jaki mają staż pracy?

R. Łambucki odpowiedział, że te 3 osoby są to pracownicy, którzy mają określone świadczenia np. zasiłki przedemerytalne. Tym kierował się przy wypowiedzeniach. Poinformował, że dostał wypowiedzenie na strefę parkingową i ma taką sytuację, że musi zwolnić tą osobę, ale otrzymał pismo ze związków zawodowych chroniące tą osobę i będzie musiał zwolnić inną osobę z długim stażem. Wszystkie osoby na dzień dzisiejszy pracują.

Z. Michael zadał pytanie czy ten pracownik zatrudniony przy strefie miał umowę na czas określony?

R. Łambucki odpowiedział, że tak, gdyż przeniósł tego pracownika z ekipy remontowej. Na sprzątaniu ulic ma wakat i tym osobom, które będą miały wypowiedzenia proponuje ewentualnie taką pracę.

Przewodnicząca Komisji zauważyła, że w wykazach remontów Prezes wskazuje dach na budynku Trzeboszowice 15.

R. Łambucki odpowiedział, że w wykazie ujęte są dachy, które wymagają natychmiastowego remontu, gdyż np. są nakazy budowlane.

Przewodnicząca Komisji zadała pytanie odnośnie budynku komunalnego w Trzeboszowicach 23 c czy tam jest też przewidziany remont?

R. Łambucki odpowiedział, że jeżeli już, to będzie w tym budynku naprawa dachu, nie kompleksowy remont dachu. Jednocześnie stwierdził, że remonty to dramat, bo taki naprawiony dach wytrzymuje około roku.

Przewodnicząca Komisji zauważyła, że mieszkańcy w budynku w Trzeboszowicach wykonali bardzo wiele remontów we własnym zakresie, ale dach cieknie i trzeba go niezwłocznie naprawić.

R. Łambucki odpowiedział, że wszystkie czynsze są odprowadzane do Gminy i to Gmina decyduje co będzie wykonane. Poprosił w tej sprawie o bezpośredni kontakt z nim.

B. Małochleb zauważyła, że na ul. Cisieckiej też trzeba wykonać remont dachu, gdyż dachówki spadają. Czy można zabezpieczyć ten dach?

R. Łambucki odpowiedział, że można zabezpieczyć dach siatkami.

M. Kupczak zadał pytanie czy plan remontów jest przedstawiany co roku? Na bazie czego powstaje plan?

R. Łambucki odpowiedział, że plan powstaje na bazie potrzeb, które pracownicy stwierdzają poprzez bytność na budynkach, jak również na podstawie wszystkich możliwych oględzin, przeglądów.

M. Kupczak zauważył, że widzi potrzebę opracowania wieloletniego planu poprawy bezpieczeństwa i właściwego użytkowania urządzeń i instalacji i uświadomienia tego mieszkańcom. Ten plan powinien być wprowadzony zarządzeniem dla mieszkańców, gdyż nie wszystko wykonuje Gmina. Lokator, też odpowiada za lokal. Pan powinien odnosić się tylko do części wspólnej.

R. Łambucki poinformował, że ustawa o ochronie praw lokatorów mówi co w mieszkaniu jest obowiązkiem właściciela, a co najemcy.

M. Kupczak zaproponował, opracować takie harmonogramy na 5 lat, i przedstawić to mieszkańcom, że to wynika z przepisów, żeby mieszkańcy mieli co roku wiedzę, co w danym roku będzie wykonane. Myśli, że to jest bardzo dobre rozwiązanie. Zarządcy łatwiej będzie zarządzać środkami. Zaniepokoiło go to, że narzekał Prezes na zarządzanie zasobem komunalnym, którym zarządza ZUKiM, natomiast chwalił działania wspólnot, że co roku zwiększają wydatki remontowe o 50% są bardzo dobre efekty. To jak to jest wspólnoty dobrze zarządzają, a Prezes zasobami komunalnymi nie może zarządzać tak efektywnie jak wspólnotami?

R. Łambucki odpowiedział, że wspólnoty mają większe pieniądze i więcej przeznaczają na remonty. Chciałby, żeby Gmina przeznaczala na budynki komunalne takie same pieniądze jak wspólnoty mieszkaniowe.

Z. Michael zauważył, że wspólnoty zaciągają kredyty.

R. Łambucki chciałby, żeby tak było, żeby wpłaty takie jak we wspólnotach były w budynkach komunalnych.

M. Kupczak zauważył, że są preferencyjne warunki zbytu budynków i lokali komunalnych. Problem jest w Trzeboszowicach w budynku po przedszkolu.

R. Łambucki zauważył, że żałuje, że tego budynku nie przekazano mu wcześniej, gdyż od momentu kiedy on go przejął był już tam elektryk, kominiarze. Teraz trzeba ogrzewać, pytanie kto pokryje tą zawrotną kwotę ogrzewania.

Przewodnicząca Komisji zadała pytanie czy w pomieszczeniach przedszkolnych można przykręcić ogrzewanie, żeby zmniejszyć koszty?

R. Łambucki odpowiedział, że tak, ale kocioł jest tam taki, który cały czas będzie palił całą mocą. Jest to piec na koks. Stara się pomóc mieszkańcom. Był i rozmawiał z nimi. Najlepiej byłoby lokatorów przenieść, a budynek wraz z terenem sprzedać komuś, kogo będzie stać na utrzymanie tego pałacyku.

M. Kupczak zauważył, że jako właściciel Gmina zobowiązana jest do utrzymania budynku w określonym standardzie.

R. Łambucki poinformował, że koszt roczny ogrzewania wynosi 40.000 zł. Palacz musi mieć uprawnienia.

J. Soszek zauważył, że może należy przyjrzeć się sposobowi zarządzania wspólnotami, jak namawia się właścicieli do podnoszenia funduszu remontowego, zaciągania kredytów.

R. Łambucki zauważył, że w mieszkaniach komunalnych lokatorzy płacą tylko czynsz i nie wolno im nic więcej płacić, bo to nie jest wspólnota.

Z. Michael zauważył, że we wspólnotach są przypadki, że czynsz jest większy jak w mieszkaniach komunalnych, są też i mniejsze. Wspólnoty jest stać na remonty. Czynsze wpłacane w mieszkaniach komunalnych idą wszystkie do Gminy. Robione są najpotrzebniejsze remonty.

M. Kupczak co do rewitalizacji starówki Rynku zmuszeni zostaniemy do podejmowania działań do zmiany systemu ogrzewania. Teraz substancja mieszkaniowa powinna być dostosowana pod względem mediów, żeby kanalizacja szła do kanalizacji a nie do rzeki, żeby woda była dobrze rozliczana. Są to działania niezbędne, żeby uniknąć konfliktów i sporów. Jest konieczność uporządkowania tego wszystkiego. Dlatego potrzebny jest plan wieloletni.

R. Łambucki poinformował, że wszystko zostało rozłożone na etapy. Teraz wchodzi się do etapu woda. Pierwsze działania dotyczyły kominów. Było jedno czyszczenie kominów w roku, a powinno być 3 razy. To jest obecnie wykonywane. Kolejny etap to instalacje gazowe, obecnie etap dotyczy wodociągów.

W. Nowakowska zauważyła, że jak ktoś zrobił samowolę budowlaną to powinien ponieść koszty usunięcia tej samowoli.

R. Łambucki zauważył, że jeżeli sprawa pójdzie do sądu to przy eksmisji jest zasądzany lokal socjalny.

W. Nowakowska zauważyła, że nie trzeba od razu iść do sądu.

R. Łambucki poinformował, że udało się to zrobić odnośnie gazu, aczkolwiek mogą wystąpić przecieki.

W. Nowakowska zadała pytanie o ile jest droższa piana na dachy od papy?

R. Łambucki odpowiedział, że około 20% wyższa jest cena od dachu papowego.

E. Mikołajczak przypomniał, że są wodomierze montowane w pionie i w poziomie i te w poziomie oszukują.

R. Łambucki odpowiedział, że każdy wodomierz ma oznaczenie czy należy go montować w pionie czy w poziomie. Ludzie natomiast montowali wodomierze jak chcieli, w tym momencie następuje przekłamanie, wodomierz zazwyczaj kręci się wówczas wolnej. Są budynki, gdzie różnice na wodzie wynoszą nawet 40%. Teraz trzeba sprawdzić, co z tą wodą się dzieje.

A. Szkwara dodała, że są wytypowane budynki, gdzie woda gdzieś ucieka i należy to uporządkować.

R. Łambucki poinformował, że są budynki, gdzie remonty przeprowadzono kompleksowo. Ilość remontów we wspólnotach zwiększa się o 50%. Poinformował, że docelowo w ZUKiM-ie będzie tylko 3 konserwatorów. Reszta prac będzie zlecana. Konserwatorzy nie będą wykonywali żadnych dużych prac. Przy stawce 10 zł. za roboczo godzinę nie ma żadnych szans na to, żeby mogli funkcjonować i przy stawce 0,36 zł. za zarządzanie nie można wyjść na „0”.

B. Małochleb zadała pytanie jak wyglądają stawki w innych gminach?

R. Łambucki odpowiedział, że w Bystrzycy Kłodzkiej, w Stroniu Śląskim ceny kształtują się od 30 do 50 zł.

E. Mikołajczak stwierdził, że należy zrobić wszystko, żeby wspólnoty nie odchodziły z ZUKiM-u.

R. Łambucki odpowiedział, że jest to naturalny proces tak jest w całym kraju. Najważniejsza sprawa to czy są pieniądze. Nie są problemem zarządcy. On jest przeciwny braniu kredytu na 20 lat. Jest zwolennikiem sukcesywnego, ale zarazem zaplanowanego działania. Najpierw wyremontować dach, później klatki schodowe, instalacje wewnętrzne, na samym końcu remont elewacji i odwodnienie terenu. Wspólnoty odchodzą, bo są kojarzeni z mieszkaniami komunalnymi. Wszędzie, gdzie wykonywali kompleksowe remonty nie ma żadnych usterek. Jest też zła opinia odnośnie pracowników, ale to się zmienia. W dziale mieszkaniowym na kierowniczych stanowiskach są młodzi pracownicy, nie ma w tej chwili ani jednego starego pracownika. Czyli ci

młodzi kierownicy mają do dyspozycji starszych ludzi, których ile się dało to zostali zmienieni. Ma jeszcze dużo zastrzeżeń do funkcjonowania, ale sukcesywnie funkcjonują coraz lepiej. Odchodzą wspólnoty, gdzie coś się porządkuje i ludzie z tego są niezadowoleni. Nowy zarządca dał wiele nowych rzeczy, które starają się naśladować. Konkurencja jest twórcza.

B. Małochleb zadała pytanie czy w trakcie inwentaryzacji komórek były przypadki, że ktoś do jakiejś komórki się nie przyznał, lub ktoś komórkę zdał?

R. Łambucki odpowiedział, że nawet jeżeli były takie przypadki, to komórki zostały przydzielone do innych najemców, gdyż chętnych jest więcej, niż komórek. Komórki są wynajmowane, a czynsz za nie jest bardzo mały.

Z. Michael zauważył, że docelowo chcieliby, aby komórki zlikwidować.

R. Łambucki zauważył, że chyba taki cel był tego przeglądu, szkoda, że ZUKiM nie otrzymał żadnego wynagrodzenia za to. Teraz Burmistrz powinien podnieść 10 krotnie ceny za komórki.

Z. Michael zauważył, że niektórym komórki są bardzo potrzebne, ale tylko niektórym.

Komisja rozpatrzyła informację na temat stanu mieszkaniowego zasobu gminy (lokale mieszkaniowe i handlowe) oraz zarządzanych wspólnot mieszkaniowych - potrzeby remontowo - modernizacyjne i plan remontów na rok 2014.

Przewodnicząca Komisji na tym zakończyła ten punkt posiedzenia. Poinformowała, że temat dot. gospodarki finansowej zasobami komunalnymi; dochody i zadłużenia oraz działania w zakresie skutecznego ściągania należności zostanie przedstawiony na kolejnym posiedzeniu Komisji.

Do pkt 3.

Punkt dot. oceny realizacji budżetu gminy za I półrocze 2013 r. został przesunięty na kolejne posiedzenie Komisji.

Do pkt 4.

R. Łambucki poinformował, że jest przeciwny umorzeniom. Są niektóre osoby zadłużone, które mogą zadłużenie odpracować. W zeszłym roku 3 osoby odpracowały czynsz. Ogólnie ludzie nie chcą odpracowywać. Taką formę spłaty czynszu proponuje tym osobom, które są niewypłacalne. Natomiast pozostałym osobom może zaległość ściągnąć komornik.

Przewodnicząca Komisji odczytała wniosek o umorzenie zaległości z tytułu opłat czynszowych w kwocie 5.852,06 zł. wraz z odsetkami na kwotę 2.304,01 zł. Komisja zapoznała się z dokumentacją sprawy.

M. Kupczak zauważył, że dłużniczka formalnie mieszkanie zdała.

R. Łambucki dodał, że komornik ściąga zadłużenie pozostawiając w granicach 500 zł. Ta osoba dobrowolnie zdała lokal i nie doprowadziła do eksmisji, która najprawdopodobniej zakończyłaby

się przyznaniem lokalu socjalnego. Tutaj zostało zaoszczędzone mieszkanie. ZUKiM przeprowadził całe postępowanie, doszło do wyroku eksmisyjnego i dłużniczka opuściła mieszkanie.

E. Mikołajczak zadał pytanie czy osoba ta wymeldowała się z tego lokalu.

A. Szkwara poinformowała, że to trzeba sprawdzić, ale raczej jak ktoś zdaje mieszkanie to zostaje wymeldowany.

W. Nowakowska zadała pytanie czy w mieszkaniu, do którego przeniosła się ta osoba jest duże zagęszczenie?

A. Szkwara odpowiedziała, że niewykluczone, że po zameldowaniu mamy ktoś z tego mieszkania będzie ubiegał się o przydział większego mieszkania, bo może okazać się, że warunki kwalifikują do tego, żeby ubiegać się o większe mieszkanie.

R. Łambucki dodał, że tutaj dużym atutem jest to, że odzyskano mieszkanie.

Przewodnicząca Komisji odczytała wniosek o umorzenie zaległości czynszowych z tytułu opłat czynszowych w kwocie 6.818,91 zł. wraz z odsetkami na kwotę 5.315,31 zł.

J. Soszek zadał pytanie czy syn nie był świadomy tego, że powstało zadłużenie?

E. Mikołajczak zauważył, że jest to bardzo małe mieszkanie.

B. Małochleb poinformowała, że o umorzenie ubiega się syn.

J. Soszek zadał pytanie czy po śmierci matki syn wnosi opłaty?

R. Łambucki odpowiedział, że tego nie wie. Na pewno była to znacznie większa kwota i większa część tej kwoty została spłacona. Do końca 2008 r. zawierał ugody, żeby spłacali po 20 zł. po to, aby odzyskać płatnika. Jak osoby te spłacą zadłużenie główne zostaną umorzone odsetki. W ten sposób zyskiwano osobę, która na bieżąco spłacała czynsz.

J. Soszek zauważył, że jeżeli ta osoba płaci czynsz teraz na bieżąco to jest istotne w sprawie.

R. Łambucki poinformował, że dużo osób jest w tym lokalu zameldowanych. Są to osoby dorosłe mogą spłacać zadłużenie.

M. Kupczak zauważył, że jak sąsiedzi dowiedzą się, że jedni nie płacą, to też mogą przestać płacić.

W. Nowakowska zaproponowała, aby sprawę tę przesunąć na kolejne posiedzenie i zebrać więcej materiałów.

R. Łambucki poinformował, że Pani ta miała rozłożone zadłużenie na 150 rat, na 10 lat. Wpłacała ta osoba do pewnego momentu czyli do wystąpienia choroby. W momencie kiedy zaprzestała wpłacania, oddano sprawę do komornika po wyroku sądowym i komornik ścigał zadłużenie. Obecnie osoba ta zmarła, a zadłużenie zostało.

W. Nowakowska zadała pytanie czy teraz ktoś płaci?

R. Łambucki odpowiedział, że obecnie czynsz nie jest wpłacany, chyba czekają na to, jak zostanie wniosek rozpatrzony. Ponadto poinformował, że wszystkie osoby zameldowane, pełnoletnie powinny płacić czynsz.

Przewodnicząca Komisji odczytała kolejne wnioski wypracowane na posiedzeniu:

1. Komisja rozpatrzyła wniosek o umorzenie zaległości z tytułu opłat czynszowych w kwocie 5.852,06 zł. wraz z odsetkami na kwotę 2.304,01 zł. Komisja wniosek opiniuje pozytywnie.
2. Komisja zapoznała się z wnioskiem o umorzenie zaległości czynszowych w kwocie 6.818,91 zł. wraz z odsetkami na kwotę 5.315,31 zł. Komisja wniosek rozpatrzy na kolejnym posiedzeniu Komisji po wysłuchaniu wnioskodawcy.

Komisja w wyniku głosowania wszystkie wnioski przyjęła jednogłośnie.

Na posiedzeniu nie rozpatrywano innych spraw. Na tym Przewodnicząca zamknęła posiedzenie Komisji w dniu 17 października 2013 r.

Protokołowała:

Alicja Góral Sowa

Przewodnicząca posiedzenia

Katarzyna Motyka

